

Rzeczpospolita. – 12.12.2017

Ada Michalak

Stratfor: Rosja odwraca się od Zachodu i buduje sieć sojuszy

Stratfor: Rosja відвертається від Заходу і будує мережу альянсів
Обложена санкціями Заходу, Росія відвертається від нього, шукаючи альянси та зони впливу. Результат розслідування втручання Кремля у вибори в цій країні вплине на долю санкцій США. Якщо вони залишаться, Москва відповість ескалацією напруженості, пише Stratfor. Росія, ізольована ЄС та США, намагається побудувати зону впливу в Азії, арабських країнах та Венесуелі, і тому причини конфлікту із Заходом, такі як інтервенція в Україну або зміцнення російської військової присутності на східних кордонах НАТО, не зникнуть, це буде тенденція, що визначить нову політику Кремля, - прогнозує американський аналітичний центр.
<http://www.rp.pl/Polityka/171219737-Stratfor-Rosja-odwraca-sie-od-Zachodu-i-buduje-siec-sojuszy.html>



AFP

Обложена санкціями przez Zachód Rosja odwraca się od niego, szuka sojuszy i stref wpływów. Na losy sankcji USA wpłynie wynik śledztwa w sprawie ingerencji Kremla w wybory w tym kraju. Jeśli pozostaną to Moskwa odpowie eskalowaniem napięć - pisze Stratfor.

Rosja, izolowana przez UE i USA, stara się budować strefę wpływów w Azji, krajach arabskich, czy Wenezueli, a ponieważ przyczyny konfliktu z Zachodem, jak interwencja na Ukrainie czy wzmacnianie rosyjskiej obecności militarnej u wschodnich granic NATO, raczej nie znikną, będzie to trend definiujący nową politykę Kremla - prognozuje amerykański ośrodek analityczny.

Sytuacja uległaby zmianie, gdyby UE i USA zrezygnowały z sankcji nałożonych na Rosję. W Europie mógłby mieć na to wpływ wynik przyszłorocznych wyborów we Włoszech, a w Ameryce ustalenia śledztwa w sprawie ingerencji w wybory w 2016 roku.

Ale eurosceptyczne, prorosyjskie ugrupowania mają nadal małe szanse na zwycięstwo we Włoszech, a prezydent Donald Trump, który chętnie zrezygnowałby z sankcji, jest w niezręcznej sytuacji z powodu toczącego się dochodzenia. Ponadto wielu jego bliskich doradców jest przeciwnych zacieśnianiu więzi z Rosją.

Jednak jeśli USA nie zniosą restrykcji lub zdecydują się na dostarczenie Ukraińcom broni śmiertelnej, za czym opowiada się część administracji Trumpa, to Rosja będzie eskalować konflikt na wschodzie Ukrainy lub odpowie na to podjęciem działań w jakimś innym regionie. "Impas w relacjach Zachodu z Rosją ewoluje (...). Ale te napięcia w nadchodzącym roku nie wygasną (...). Nie będzie też prawdopodobnie przełomu" - ostrzega ośrodek.

Kreml szuka więc innych partnerów. "Rosja rozwinęła relacje gospodarcze z Chinami i państwami arabskimi. Jednocześnie zwiększyła swe zaangażowanie w miejscach, którymi żywo interesują się USA i UE jak Syria czy Korea Płn." - twierdzi Stratfor.

Zabiegi te w istocie poważnie rozszerzyły wpływy Rosji na Bliskim Wschodzie i w rejonie Azji-Pacyfiku. Następnym ruchem Kremla było "umocnienie relacji strategicznych" w takich miejscach jak Afganistan, Wenezuela i Libia - wylicza ośrodek.

Wydawało się początkowo, że Rosja podjęła interwencje "poza tradycyjną strefą zainteresowań (...), aby wzmocnić swą pozycję w negocjacjach z USA" w sprawach dotyczących sankcji, czy też jej bliższego sąsiedztwa. Ale, jak ocenia Stratfor, teraz te nowe relacje czy strefy wpływów są już czymś więcej niż elementem strategii negocjacyjnej.

"Tak naprawdę, to Moskwa bardzo poważnie zainteresowała się wieloma z tych regionów w wymiarze politycznym, ekonomicznym, a także ze względu na swe bezpieczeństwo. Zabiegi o relacje z Zachodem nie są już tym, co definiuje rosyjską politykę zagraniczną" - konkluduje ośrodek.

Należy przy tym oczekiwać, że napięcia w stosunkach z USA i UE nie znikną, a może nawet nasilą się w 2018 roku, ale ta rywalizacja "będzie tylko jednym w wielu wymiarów i priorytetów" polityki zagranicznej Kremla - prognozuje Stratfor.

W lipcu prezydenci Rosji i Chin Władimir Putin i Xi Jinping spotkali się w Moskwie i ogłosili, że stosunki rosyjsko-chińskie znajdują się w "najlepszym momencie w historii". Putin podkreślił, że stanowiska Moskwy i Pekinu we wszystkich ważniejszych kwestiach międzynarodowych są zbieżne, będą też w przyszłości przedmiotem stałych konsultacji.

W poniedziałek Rosja i Chiny rozpoczęły wspólne manewry sztabowe. Jak poinformowało chińskie ministerstwo obrony, ćwiczenia mają wzmocnić współpracę wojskową obu krajów i "zapewnić równowagę sił w regionie Azji i Pacyfiku".